

Zbuduj swój profil zawodowy

Dzień dobry! Witam wszystkich bardzo, bardzo serdecznie na webinarze pt. *Jak zbudować swój profil zawodowy?* Nazywam się Kasia Syrówka i jeszcze raz bardzo serdecznie witam was na moim kolejnym z serii webinarze. Dziś porozmawiamy o tym jak budować profil zawodowy. Technicznie webinar zajmie nam ok. 60 min. Jeśli w trakcie pojawią się jakiegokolwiek pytania, oczywiście jest przewidziana przestrzeń na odpowiedzi na nie. Te osoby, które chcą i tego potrzebują zachęcam do notowania. Ja również – zgodnie z waszymi poprzednimi uwagami – podrzucam linki do wszystkiego, o czym będę chciała dziś mówić.

Grupa na FB: http://bit.ly/grupaFB_syrowka

Kup test Gallupa- Top 5: <https://syrowka.com/produkt/badanie-clifton-strengths-top5/>

Pobierz raport Gallupa: <https://syrowka.com/raport/>

Darmowy raport Rynek przyszłości 2030: http://bit.ly/blog_rynekpracy2030

Jak widać każde wydarzenie, szczególnie to dobre i tak dobrze, wręcz świetnie napisane merytorycznie (a to takie będzie), ma swojego sponsora. Naszym sponsorem w dniu dzisiejszym, którego udało nam się pozyskać, jest Kasia Syrówka 😊 i jej kurs otwarty, który odbędzie się 29 lutego. W imieniu sponsora zapraszam wszystkich chętnych na kurs otwarty w poszukiwaniu swoich talentów, który się odbędzie 29 lutego. Bardzo dziękujemy sponsorowi za opłacenie naszego dzisiejszego webinaru. Podrzucam też dodatkowe linki: <https://lp.syrowka.com/kurs-stacjonarny-29-02-2020/>
<https://lp.syrowka.com/zbuduj-mape-marzen/>

Techniczne sprawy mamy za sobą. Przypomnę jeszcze o karteczkach i długopisach dla tych, którzy lubią notować bądź zapamiętują poprzez ruch. Osoby uczące się w ten sposób często właśnie notowały bądź rysowały na szkolnych lekcjach. O sponsorze też już wspomniałam. Jeszcze raz zachęcam do udziału w tym kursie.

Teraz dla tych osób, którzy mnie jeszcze nie znają: nazywam się Kasia Syrówka, jestem mentorem kariery zawodowej. Zajmuję się skutecznym rozwijaniem samoświadomości u klientów właśnie w budowaniu ich kariery zawodowej. Jeżeli potrzebujecie rozwoju zawodowego, to bardzo dobrze trafiliście! Myślę, że te webinary będę organizować przez cały rok, bo taki mam plan. Jeżeli jesteś w trakcie zmiany, to te webinary będą właśnie taką pomocą dla was.

Wierzę też, że kluczem do sukcesu oraz do szczęścia zawodowego i prywatnego jest właśnie skupienie się na swoich mocnych stronach, na swoich talentach. Stąd właśnie też

m.in. jednym z moich głównych narzędzi w pracy z klientami jest narzędzie Gallupa. Więcej informacji na ten temat też Wam podesłałam. Zachęcam do zapoznania się z nimi wszystkich, których zainteresowało to narzędzie. Generalnie zajmuję się tym, że pomagam ludziom odnaleźć ich właściwą ścieżkę zawodową. Wierzę, że każdy jest „jakiś” i każdy ma w sobie właśnie coś specjalnego, czym może się pochwalić i dzięki temu może to odkryć. Oczywiście najpierw odkryć a potem się pochwalić 😊 i dzięki temu zbudować właściwą ścieżkę kariery zawodowej.

Plan webinaru jest m.in. taki, że będziemy rozmawiali właśnie o budowie profilu zawodowego, czyli już w tym momencie, kiedy zdaliście sobie sprawę/byliście na takim etapie, że obecna praca was nie cieszyła, nie mieliście z niej satysfakcji. Ewentualnie była za mało opłacalna, bo też czasami, a nawet bardzo często wchodzi w grę sprawy finansowe. Czasami u osób poszukujących pracy zdarza się, że uważają, iż obecna praca w ogóle nie ma sensu albo że tyle czasu już stracili w jednym miejscu i warto się ruszyć z miejsca. Jeżeli jesteście już po takich przemyśleniach i w związku z tym podjęliście decyzję o tym, że chcecie dalej kontynuować - jak to się bardzo ładnie mówi – swoją karierę poza strukturami obecnej organizacji czy też miejsca, w którym jesteście, to właśnie tutaj przychodzi taki moment, że zaczynacie myśleć o CV. I ja właśnie chciałabym was wesprzeć w jednej z tych części napisania CV, a mianowicie profilu zawodowego.

Takie małe wtrącenie: wybaczenie, ale ja posiłkuję się notatkami. To dlatego, że do webinaru przygotowuję się przynajmniej tydzień i bardzo dużo informacji oraz przykładów zbieram, o czym przekonacie się też dziś. Przygotowuję również ćwiczenia i to wszystko sobie notuję, żeby nic mi nie umknęło i żebyście byli naprawdę jak najbardziej zadowoleni z tej godziny, którą poświęcicie na spotkanie ze mną.

Pierwsza rzecz, o której chciałabym w ogóle powiedzieć, to od czego zaczynamy budując profil zawodowy i czym on właściwie jest. Profil zawodowy to jest ta część, którą powinniśmy napisać zaraz na samej górze CV. Dla przypomnienia czy też dla tych osób, które w ogóle tego nie wiedzą i dopiero są przed pisaniem CV, CV w tej chwili piszemy na jedną stronę. Jest bardzo, bardzo dużo firm i dużo miejsc, w których możecie znaleźć te gotowe wzory. Zwróćcie tylko uwagę czy to będzie wzór, który możecie kupić i ściągnąć na swój dysk, aby ewentualnie korzystać z niego w przyszłości czy on będzie w tzw. chmurze. To jest ważne. Wszystko zależy też od tego, w jakim jesteście wieku i do czego jesteście przyzwyczajeni, czy coś wam przeszkadza czy nie. Ja – myślę, że widać – jestem osobą, której klepsydra się przechyliła na tę drugą stronę 😊, tak więc raczej jestem z tej grupy, która lubi sobie

ściągnąć coś na dysk i po prostu to mieć. Aczkolwiek staram się otaczać ludźmi, którzy tak robią i uczę się od nich, że dużo rzeczy też trzymam w chmurze. Jednak co wiek to wiek... Albo powiem inaczej: co przyzwyczajenie to przyzwyczajenie, tak więc wszystko zależy od tego kto jaki jest i tutaj niczego wam nie narzucam. Natomiast generalnie staramy się być w CV na jednej stronie. A jeżeli już – bo rozmawiam z wieloma rekruterami, sama z resztą tego doświadczyłam rekrutując – zdarzy wam się taka sytuacja, że będziecie musieli napisać CV na dwie strony (ze względu na swoje bogate doświadczenie zawodowe), to sugeruję, żeby na samym dole dopisać imię, nazwisko, adres e-mail i telefon. W momencie, kiedy ktoś przerzuca te papiery i po prostu jak to człowiekowi pomyłają mu się te dokumenty, to żeby wiedział czyje to jest. Dzięki tym podstawowym informacjom na drugiej stronie możliwe będzie odnalezienie poszczególnych stron waszej aplikacji.

Teraz przechodzimy do profilu. Po pierwsze, profil zawodowy to taka część, która jest częścią otwierającą CV. To trochę taka wasza wizytówka. Niektórzy przyrównują to do właśnie takiego *elevator speech*, czyli do takiej szybkiej, bardzo krótkiej przemowy, w ramach której powinniście przedstawić siebie w treściwy sposób. Załóżmy, że spotykacie się z kimś, kto jest dla was autorytetem albo u kogo chcielibyście bardzo pracować i kto wam imponuje. Spotykacie tę osobę właśnie w windzie i macie tak naprawdę te kilkadziesiąt sekund z dwudziestego na zerowe piętro, żeby powiedzieć kim jesteście albo co chciałbyś robić u tej osoby. Wtedy mamy te kilkanaście sekund, żeby powiedzieć kim jesteśmy i co byśmy chcieli robić. Jeśli ta wersja przemowy w windzie do was nie przemawia, to profil zawodowy można porównać chociażby do szybkiej randki. W każdym razie chodzi o to, żeby móc przedstawić siebie właśnie w bardzo krótki, zwięzły no i – uwaga! – bardzo interesujący sposób.

W późniejszym czasie wyślę wam prezentację, w której przedstawiam różne przykłady, o których za chwilę opowiem.

Czym jest profil? Oprócz tego, że jest krótką wzmianką i kilkuzdaniowym podsumowaniem, to czasami też jest nazywany celem zawodowym. To, co najistotniejsze: musi być on bardzo, bardzo dobrze napisany. Dlaczego? Ponieważ ten profil to zachęcenie rekrutera/osoby, która się z nim zapoznaje do tego, żeby zaprosić was na rozmowę. To jest wyróżnienie się z tłumu, ponieważ jeszcze nie wszyscy piszą profile. A jeśli już to robią, to nie wszyscy piszą je poprawnie. Oczywiście każdy czyta całe CV. Natomiast pierwsza weryfikacja, na którą zwraca się uwagę patrząc na CV, to jest właśnie ten profil. Jeżeli zamiast niego są wszystkie wasze dane osobowe, które już w tej chwili nie są potrzebne z wiadomych powodów, to zachęcam was do zamienienia ich na profil. Same dane nie dostarczają żadnych informacji o

osobie, a przeczytanie danych dotyczących wykształcenia i doświadczenia zawodowego nie zawsze wystarczy. Profil to również forma podkreślenia swoich najlepszych zalet, osiągnięć. Zachęcenie do zaproszenia do dalszego procesu rekrutacyjnego. Profil to też pokazanie tego, w jakim kierunku chcemy iść, być zatrudnieni i się rozwijać.

Jeszcze taka bardzo ważna podpowiedź: ten profil zawodowy piszemy w kierunku ogłoszenia. Oczywiście mamy swój wzór i wiemy, kim chcemy być. Podkreślamy swoje zainteresowania i umiejętności. Natomiast jednak mimo wszystko dopasowujemy ten profil pod każde ogłoszenie. Ważne jest to, żeby napisać jaką mamy specjalizację, jakie cele, jakie aspiracje zawodowe, jak też jakie mamy umiejętności. To, co jest również ważne, to do czego dążymy i co już osiągnęliśmy.

Najważniejsze: żeby zbudować taki profil, to musimy odpowiedzieć sobie na trzy pytania.

Pierwsze z nich to powtórka z ostatniego webinaru, a mianowicie: *Kim jestem?*

Odpowiadamy sobie na pytanie *Kim jestem?* Czasami dla wielu osób jest to trudne pytanie.

Ja do tego też nawiążę dlaczego tak jest. Natomiast istotne jest, żeby móc odpowiedzieć na to pytanie.

Drugie: *Jakie są moje największe osiągnięcia i kluczowe umiejętności?* Czym ja się mogę tak naprawdę tutaj pochwalić i jaki mam obszar swojej specjalizacji.

I trzecie, ostatnie pytanie to jest właśnie: *Jaki jest mój cel zawodowy?* W którym kierunku ja bym chciał/-a się rozwijać.

Warto jest też zawrzeć coś, co jest charakterystyczne właśnie dla was. Ostatnio pracowałam z klientem i tworzyliśmy również profil oraz CV. Długo rozmawialiśmy i zapytałam go czy jest coś czym się interesuje albo co robi takiego, co jest nietypowe a rzeczywiście by skłoniło osobę rekrutującą do tego, żeby przynajmniej do niego zadzwonić i rozpocząć rozmowę. Bo potem rzeczywiście bardzo dobrze wypadał w tych rozmowach rekrutacyjnych. I klient wymyślił (a ja wsparłam go w tym pomyśle), że zawodowo grał w piłkarzyki. Natomiast tam gra w piłkarzyki ma swoją taką bardzo nietypową nazwę, która jest na tyle intrygująca, że jeżeli się widzi w CV informację, że ktoś jest w niej mistrzem, to taka osoba jest zapamiętywana. Tak więc odpowiadamy na te trzy pytania oraz zawieramy coś, co jest charakterystyczne dla nas.

Jakie miałabym dla was porady względem stworzenia tych kilku zdań? Pierwsza: ja jako pracodawca, gdybym zobaczyła taki profil, to chciałabym zobaczyć, czy jest on spójny z ogłoszeniem i celem mojej firmy, czyli czy pokrywa się z tym, w którym kierunku idziemy oraz z zawodem/profilem, na który ja szukam kandydata.

Druga rzecz: chciałabym, żebyście **wyboldowali** w swoim profilu te elementy, które są rzeczywiście najistotniejsze i które przykują mój wzrok, a które – przejdę już do kolejnego punktu – będą się opierały na faktach. To jest bardzo istotne! Nie lejemy wody, nie mówimy ogólników tylko opieramy się na faktach, czyli nie piszemy *wieloletnie doświadczenie* tylko *6-letnie doświadczenie*. O przykładach powiem zaraz szerzej.

O tym już mówiłam: profil umieszczamy na samej górze CV, czyli pod hasłem *Curriculum Vitae* i pod swoim imieniem i nazwiskiem. Dostosowujemy profil do oferty pracy (o czym też już wspominałam). Co istotne, nie rozpisujemy się: maksymalnie 50-60 znaków, te 4-5 linijek. Przyznam wam się szczerze, że trochę przekraczam te limity i czasem zdarza mi się, że jest 6 linijek. Jednak wszystko zależało od tego pod jakie ogłoszenie pisałam swój profil.

Trzeba wskazać swoje największe sukcesy i dokonania. Dobrze by było, żeby tutaj były jakieś liczby. Może to być jedno, dwa największe osiągnięcia.

Stosujemy też tzw. język korzyści, czyli co pracodawca może osiągnąć razem ze mną.

Przykłady za chwilę.

Używamy oczywiście słów kluczowych z ogłoszenia, w którym jest opisane nasze stanowisko. Tutaj mam dla was taką jedną podpowiedź: bardzo wiele firm korzysta z takiego narzędzia – software`u – który porównuje CV do opublikowanego ogłoszenia. Oznacza to, że on wyłapuje m.in. słowa kluczowe, które znalazły się w ogłoszeniu ze słowami kluczowymi, które są w waszym CV. Jeżeli jest tych słów kluczowych ok. 80 proc., to wtedy software wskazuje, że pasujecie pod profil. Dlatego jest szalenie istotne i wymaga dużego wysiłku, żeby pozbierać ogłoszenia, które znaleźliście i dopasować właśnie do nich swoje CV. To samo dotyczy się oczywiście samego profilu zawodowego.

Opowiedzieliśmy sobie w jaki sposób tworzymy profil i jakie mamy porady w tym zakresie. Teraz bym chciała, żebyśmy omówili to, czego unikamy. Po pierwsze, unikamy jakichkolwiek punktów, bo ma to być jednolity tekst. Po drugie, nie lejemy wody (np. *Świetnie radzę sobie z pracą zespołową* albo *Szukam rozwoju*). To mają być konkrety o was. Unikamy też frazesów, czyli często powtarzanych i wyszukanych sformułowań, które de facto pozbawione są głębszego sensu, a tym bardziej niewiele o was mówią. Nie omawiamy też tzw. miękkich spraw. Same suche fakty dotyczące waszego rozwoju: kim jestem, co osiągnęłam i w jakim kierunku chcę się rozwijać. Miejscem na więcej sukcesów jest list motywacyjny, a nie ten profil. Pamiętajmy o tym. Nie wpisujemy też tutaj statusu rodzinnego ani liczby dzieci czy ich osiągnięć. Z całym szacunkiem, ale osiągnięcia dzieci to ich osiągnięcia nawet jeśli zostały zdobyte przy waszej pomocy. Nie podajemy oczywiście danych wrażliwych bądź takich, które mogą być zabronione z uwagi na podpisane klauzule o poufności u poprzedniego czy obecnego pracodawcy. Bardzo proszę, żebyście uważali na literówki. Proszę też o to z punktu widzenia samej siebie, bo jestem osobą, która niestety nie ma na to uważności i jest

mi z tym bardzo ciężko. Jeśli macie taki sam deficyt jak ja, no to tym bardziej sześć razy sprawdźcie zanim wypuścicie, bo dla odmiany jest wiele osób, które nie tylko są językowymi purystami, ale wyjątkowo zwracają uwagę na obecność literówek, które ich drażnią.

Pamiętajmy o tym. Sprawdzajmy kilka razy albo ewentualnie dajmy do sprawdzenia innej osobie.

Nie używamy słów wartościujących, np. *lepszy kandydat*, *wyjątkowe sukcesy zawodowe*. Zdarzyło się też kiedyś tak, że w profilu widziałam cytat, który reprezentował postawę i wartości tego kandydata. Oczywiście jeśli mamy takie motto, to jest to wspaniałe. Natomiast profil zawodowy nie jest właściwym miejscem do jego wpisywania.

Przejdźmy teraz do przykładów.

Zacznijmy od studenta:

Student III roku Informatyki i Biologii, pasjonat piwowarstwa szuka rozwoju w zakresie inteligentnych sieci neuronowych.

To jest bardzo dobrze napisany profil! Kandydat nie ma jeszcze dużego doświadczenia, więc posługuje się tym, co posiada (III rok Informatyki i Biologii), czym się pasjonuje (zwrócił na siebie uwagę piwowarstwem) i w którym kierunku chce iść (inteligentnych sieci neuronowych).

Źle napisany profil: *Ambitny student szukający ciekawej pracy nastawiony na rozwój.*

Frazesy wartościujące, ogólne stwierdzenia i żadnych konkretów.

Dobrze napisany profil:

Menager z 7-letnim doświadczeniem w branży automotive z sukcesami w zarządzaniu spółką 100-osobową szuka rozwoju w project management, najlepiej w firmie z polskim kapitałem.

Co ten człowiek nam mówi? Mówi nam, że przez 7 lat pracuje w branży automotive, chce pracować w firmie z polskim kapitałem (czyli nie w międzynarodowej organizacji), chce się rozwijać w project management i posiada sukcesy w zarządzaniu 100-osobową spółką. To są bardzo konkretne informacje i wtedy my jako pracodawca sprawdzamy, czy on pasuje nam pod nasz profil.

Często zdarza się tak, że osoba zaaplikowała na jedno stanowisko, a rekruter wiedząc o innych rekrutacjach, które niekoniecznie są ujawnione w tych miejscach, w których szuka się pracy, stwierdził, że pasuje pod inne ogłoszenie. Miałam naprawdę kilka takich przypadków w ostatnich dwóch latach, że klienci dostali pracę na zupełnie innym stanowisku niż na to, na które aplikowali. Często wyżej albo uszeregowane w bok, natomiast właśnie dzięki dobrze napisanemu profilowi.

Kolejny dobrze napisany profil:

Jestem menagerem z 8-letnią, międzynarodową praktyką w zarządzaniu IT. Pełniłem funkcję administratora IT dla krajów bałtyckich prowadząc projekty według metodologii Prince2. W drugiej firmie chciałbym zbudować efektywny zespół specjalistów IT, który zajmie się wdrażaniem nowych systemów.

Ta osoba podała jeszcze nazwę firmy, ale ja nie mogę jej podać. Te konkrety, tj. podanie nazw firm, metodyka (Prince2, IT) i to, że chciałby iść w kierunku wdrażania nowych systemów to są właśnie rzeczy, które powinny się znaleźć w profilu.

A źle napisany profil?

Studiowałem na Wydziale Fizyki, Matematyki, Informatyki na Politechnice Krakowskiej. Mam doświadczenie w pracy z zespołem w branży IT. Cechuje mnie odpowiedzialność, kreatywność, chęć rozwoju. Mam 38 lat. Jestem żonaty i mam dwójkę dzieci.

Tak, jak już wcześniej wspomniałam, większość tych rzeczy, które tutaj są – oprócz tego, że pracował z zespołem IT – są do wyrzucenia, ponieważ kompletnie się nie nadają.

Teraz kolejny profil dobrze napisany:

*Mam 10-letnie doświadczenie w branży logistycznej, w tym 7-letnie doświadczenie w zarządzaniu operacjami magazynowania. Wiem jak zapewnić odpowiednie funkcjonowanie magazynu o powierzchni 20 tys. m². Potrafię koordynować pracę dużych zespołów powyżej stu osób. W firmie *** chciałbym zająć się optymalizacją kosztów.*

Dobrze byłoby tutaj dodać jakiego obszaru miałyby dotyczyć ta optymalizacja, ale to już jest drobiazg.

A ten sam profil napisany wcześniej źle?

Jestem doświadczonym pracownikiem branży logistycznej zajmującym się również operacjami magazynowania. Zapewniam odpowiednie funkcjonowanie magazynów i doskonale koordynuję pracę dużych zespołów. „Doskonale” - wartościujące. W pracy cechuje mnie dokładność, punktualność, nastawienie na osiągnięcie zamierzonych rezultatów.

Wymieniamy umiejętności, a tak naprawdę w tym obszarze nie są one potrzebne. Możemy zrobić to gdzie indziej. *Dobrze radzę sobie w pracy pod presją czasu. Interesuję się piłką nożną, a prywatnie biorę udział w amatorskich wyścigach samochodowych.*

Z punktu widzenia pracodawcy – tak jak wspomniałam – to, że bierze udział w wyścigach samochodowych to naprawdę można wpisać w innym miejscu w CV. To jest rzeczywiście interesujące i można trafić na osobę, która rzeczywiście też się tym pasjonuje i będzie fajny temat do rozmowy. Natomiast poprzednia wersja była wersją, dzięki której kandydat rzeczywiście miał szansę wzbudzić większe zainteresowanie.

Teraz kolejny przykład odpowiedzi na pytanie *Kim jestem?*

Jestem senior account managerem z wieloletnim doświadczeniem w zarządzaniu projektami komunikacyjnymi ATL/BTL/digital zdobywanym w międzynarodowych agencjach reklamowych. Specjalizacja: Skutecznie zarządzałem i wdrażałem kampanie reklamowe dla klientów z sektora usług finansów i telekomunikacji, koordynowałem również pracę 10-osobowego zespołu. A jaki jest cel zawodowy? Poszukuję pracy jako menager ds. marketingu w organizacji z branży finansów. To jest naprawdę bardzo dobrze napisany profil. Zwróćcie uwagę, że ta osoba wie, czego szuka. Ta osoba wie, o co jej w życiu zawodowym chodzi (po części ma to też wpływ na życie prywatne). Ta osoba potrafi zdefiniować siebie w najbliższej przyszłości.

Kolejny:

Doświadczony menager sprzedaży skutecznie wykorzystujący marketingowe oraz techniki sprzedaży w osiąganiu celów. 6-letnie doświadczenie menagerskie w kierowaniu podległymi obszarami. Skuteczny negocjator. To już tak chyba bym nie przesadziła. Aż tak dobre to nie było, jak patrzę na to z perspektywy czasu 😊.

Wszystkie te profile i porównania przygotowałam wam w prezentacji, którą otrzymacie. Natomiast teraz chciałabym jeszcze poświęcić chwilę na coś, co jest moją specjalizacją i tak naprawdę od czego ja zaczynam pracę z klientem. Chciałabym, żebyście się zastanowili i odpowiedzieli sobie na pytanie *Kim jesteście?* To jest mocne i bardzo ważne pytanie. Czasami niektórzy klienci się wzburzają, że przyszli do mnie, żeby dostać pracę, znaleźć ją i żebym im w tym pomogła, a ja zadaję filozoficzne pytania. Natomiast przyznam się wam, że na poziomie tego, o czym bym chciała z wami rozmawiać, a mianowicie Piramidzie Diltsa, która zaczyna się od wizji i misji (jednak ja nie schodzę tak głęboko z klientami), zależy mi na tym, żeby każdy z was wiedział kim jest. Wiedział jaką ma tożsamość. To jest na początku duże i trudne zadanie, żeby sobie odpowiedzieć. Jednym z ćwiczeń jest ćwiczenie na wartościach. I takie ćwiczenie dzisiaj ode mnie dostaniecie w prezencie. Jest to ćwiczenie, które jest ćwiczeniem pomagającym właśnie odpowiedzieć na pytanie *Kim jestem? Co jest dla mnie ważnego? Po co w ogóle to wszystko robię?* Tak więc praca na tożsamości i na wartościach, na tych dwóch poziomach w piramidzie Diltsa. W tym ćwiczeniu tam jest wszystko opisane, natomiast ja w tej chwili po krótko powiem jak je zrobić, żebyście mogli sobie zanotować dodatkowe informacje.

Wygląda to w ten sposób, że z tych ponad 100 wartości, które wam dam, chciałabym, żebyście na samym początku wybrali – nie licząc, ile ich jest – wszystkie wartości, które wam pasują. Możecie je pozaznaczać czy podkreślać. Potem drugi etap jest dość trudny –

wycinanki dla dorosłych 😊 – trzeba powycinać te wybrane wartości i ułożyć je przed sobą, a potem grupować na dwa obszary. Pierwszy to te, które są dla bardzo ważne i których potrzebuję u innych, a jednocześnie ja się nimi posługuję. Drugie: mniej istotne. Wtedy tworzą wam się dwie grupy. I tą ostatnią grupę, która powstanie, dzielimy na podgrupy. Patrzymy, które z nich do siebie pasują i w takich podgrupach będziemy je dzielić. Jeżeli ktoś z was z różnych powodów by sobie po tym etapie nie mógł poradzić, to jeżeli mi powysyłacie zdjęcia tych mniejszych podgrup, to ja was poprowadzę, pomogę wam. Wejdźcie na grupę, gdzie pomagam wszystkim osobom, które wykonują moje ćwiczenia i jestem do waszej dyspozycji.

Co się zadzieje? Tych podgrup powinno być osiem (podgrupą może być jedna wartość). Chciałabym, żebyście znaleźli tę wartość, która jest nadrzędna nad wszystkimi. Wtedy dzieje się jeszcze coś takiego, że czasem niektóre wartości się pomiędzy podgrupami przesuwają. Jak mamy tę nadrzędną wartość, układamy ją na samej górze. Pozostałe odkładamy na bok i zostaje nam osiem wartości. Ostatnim etapem będzie ułożenie tych wartości w hierarchii, ale więcej o tym w ćwiczeniu pisemnym, w którym wykorzystuje się w tym celu tabelę.

Powiem wam, że to ćwiczenie jest dość długie. Chciałabym, żebyście mieli na nie godzinę. Natomiast jest to ćwiczenie, dzięki któremu naprawdę będziecie mogli zrobić taki mocny, wewnętrzny wgląd w samych siebie i m.in. też odpowiedzieć na pytania: *O co mi w życiu tak naprawdę chodzi? Kim chcę być? Co chcę robić? Co chcę dać ludziom? Co chcę dać sobie? Co chcę dać najbliższym?* Zaczyna się wtedy taka rozmowa, dialog ze sobą, który jest potrzebny chociaż raz w życiu. Dlatego zachęcam was do jego przeprowadzenia właśnie w momencie, kiedy podjęliście decyzję, że szukacie pracy. Skoro ma to być - nie mówię, że ostatnia – kolejna praca na waszej ścieżce zawodowej, to warto by było, żeby ta praca była takim miejscem, gdzie rzeczywiście będziecie spójni ze swoimi wartościami, rzeczywiście się odnajdziecie i będziecie mieli tzw. *flow*, czyli to, że będziecie pracowali w oparciu o swoje silne strony, talenty i wartości. Będziecie mogli pokazać nie tylko swoje umiejętności, ale będzie to też dopasowana praca do tego, co byście chcieli w życiu robić. Tego wam z całego serca życzę!

Na koniec mam prośbę: chciałabym, żebyście zapisali sobie w tej chwili jedną refleksję, która wam przyszła do głowy. Może być to malutka zmiana. Chodzi o to, żeby ta refleksja była zapisana. Jakaś myśl, działanie, cokolwiek...

Druga część tego zadania polega na tym, że chciałabym, żebyście rozpisali dwa pierwsze kroki, które trzeba wykonać, żeby ta rzecz się zadziała. Co powinniście zrobić w pierwszej kolejności, żeby móc to zrealizować (np. wpisać do kalendarza, zadzwonić do Zosi,

wyszukać coś w internecie). Coś małego, ale ten pierwszy krok określony w czasie i określony z kim. Drugi krok też określony w czasie i określony z kim. Z kim to zrobicie czy sami, bo oczywiście niektóre rzeczy można wykonać samemu. Co ważne, zastanówcie się, ile czasu każdy z tych kroków wam zajmie. Czasem jest to kilkuminutowa czynność a czasami np. 40 min. Zaplanujcie bardzo realnie.

No i teraz ostatnia rzecz: chciałabym, żebyście te kroki z tymi notatkami wpisali do kalendarza – tradycyjnego czy w telefonie. Niedługo sama będę tworzyła tradycyjna kalendarz rozwoju zawodowego, w którym będzie miejsce na notatki i różnego rodzaju ćwiczenia związane z rozwojem zawodowym, znalezieniem pracy marzeń. Będą w nim m.in. wartości, misja, wizja, umiejętności, przekonania, talenty. Na wszystkich tych poziomach będą ćwiczenia. Z resztą osoby, które byłyby zainteresowane tym plannerem, to zachęcam do podzielenia się swoimi doświadczeniami pozytywnymi i negatywnymi z poszukiwania pracy czy też szukania swojej ścieżki zawodowej. Może jakieś ciekawe miejsca, w których warto pracować albo gdzie warto efektywnie szukać pracy. Wszystko co tylko wam przyjdzie do głowy z tego obszaru. Oczywiście osoby, które będą się dzieliły tymi doświadczeniami, będą gratyfikowane bardzo ciekawym rabatem na planner. Na tę chwilę planner ma 360 stron i mocno zastanawiamy się jak to rozwiązać 😊 Projekt jest w fazie opracowywania, więc każdy może dołożyć swoje 5 groszy. Zapraszam, bo będziecie mieć ciekawy wkład w pomoc rozwoju dla innych.

Dziś skończyłam to, o czym chciałam powiedzieć. Jeśli macie pytania, zachęcam do zadawania ich na grupie. Zachęcam też do pobrania darmowego raportu „Praca przyszłości”, w którym jest dużo informacji o kompetencjach, zawodach przyszłości i sposobach pozyskiwania pracy. Raport dostępny jest na mojej głównej stronie syrowka.com. Zachęcam też do zapisu na kurs otwarty, który będzie nastawiony na poznanie swoich talentów za pomocą badania Gallupa. Będziemy w nim omawiać swoje mocne strony i uczyć się jak je wykorzystywać. Dziś dziękuję już za uwagę.